

ORN. 152.4. 2016  
12.02.2016

ORN + IRPSP

2016 -02- 11

Pułtusk, dnia 15.02.20016 r.

Dorota Karkowska

l

06-100 Pułtusk

SEKRETARIAT	
Burmistrza Miasta Pułtusk	
W P L Y N E Ł O	
dnia	2016 -02- 11
Nr	2293
Podpis	<i>[Signature]</i>

**Pan Krzysztof Nuskiewicz**

**Burmistrz Miasta Pułtusk**

Dotyczy: uszkodzeń nawierzchni w obrębie zasuw wodociągowych

Zwracam się do Pana Burmistrza w imieniu rodzin zamieszkałych w Pułtusku przy ulicy Kościuszki 10, 12, 14, 16, z prośbą o pomoc w sprawie zapadania się nawierzchni asfaltowej przy zasuwach wodociągowych. Samochody ciężarowe przejeżdżające drogą krajową nr 61 najeżdżając na owe zasuwę powodują niesamowity hałas, zakłócając wypoczynek mieszkańców, których domy usytuowane są w pobliżu jezdni. Ponadto uniemożliwiają oglądanie programów telewizyjnych jak również wybudzają nas ze snu. Pojazdy wielkogabarytowe poruszające się tą trasą powodują również drgania i pękanie budynków, a co za tym idzie glazury, terakoty i sufitów. W okresie wakacyjnym natężenie ruchu jest jeszcze większe (trasa wiodąca do krainy Jezior) więc dokuczliwość hałasu dodatkowo potęguje się doprowadzając wypoczywające rodziny z dziećmi w ogródkach przydomowych do pobudzenia nerwowego.

W połowie 2014 r. na mój wniosek GDDKiA Oddział w Warszawie Rejon w Ostrołęce naprawił uszkodzoną nawierzchnię w wyznaczonych miejscach, wycinając asfalt wokoło zasuw. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Pułtusku po kilku monitach od mieszkańców a dopiero po rozmowie z kierownikiem Rejonu dokonało regulacji wysokościowej zasuw wodociągowych. Umiarkowana cisza i spokój trwały krótko ponieważ

niewłaściwa lokalizacja tych urządzeń podziemnych powoduje zapadanie się nawierzchni a co za tym idzie wieczny **stukot i huk**.

Wszyscy jesteśmy zobligowani do **płacenia podatków**, a nadmienić trzeba Panu Burmistrzowi że to **teren zabytkowy** więc jakiegokolwiek inwestycje wymagają zgody Konserwatora Zabytków i dodatkowych opłat choćby przy instalacji gazu ziemnego. Zainteresowanie jezdnią krajową **miejscowych władz, Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Pułtusku** jest znikome. Czekamy cierpliwie wyrażając swoją dezaprobatę w postaci pisemnej, ale informujemy, że każda cierpliwość kiedyś się kończy i w niedługim czasie wyjdziemy na ulicę aby pokazać swoje niezadowolenie. A to wszystko po to tylko by móc żyć i odpoczywać w normalnych warunkach a nie w nieustającym hałasie. Bo to tego mamy prawo...

Z tego co nam wiadomo obwodnicy nie będzie, więc prosimy aby władze miasta i wyżej wymienione instytucje zadbały o **swoich mieszkańców i ich zdrowie**. Dokonały właściwej i skutecznej naprawy przenosząc urządzenia lub zaślepiając owe sporne zasowy.

W imieniu mieszkańców ulicy Kościuszki w Pułtusku

  
Dorothea Karkowska